

WESOŁY KURJEREK

ILLUSTROWANY.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Wszyscy prenumeratorowie *Gonia i Iskry*, czasopisma *ilustrowanego*, wychodzącego we Lwowie, otrzymują *Wesołego Kurjeka* zupełnie **bezpłatnie**. Również otrzymują *bezpłatnie* **Dodatki**. Prenumerata *Gonia i Iskry* wynosi kwartalnie 2 złr. wraz z *Wesołym Kurjerkiem*.
 Adres Redakcji i Administracji: we Lwowie, ulica Kraszewskiego l. 23.

W kawiarni.



— Zdrowie panny Mani!... Oty, jak najprędzej dostała mądrego męża!
 — Niech będzie głupi, byleby był bogaty...
 — Otóż to, że teraz i głupi zbiegnieci...

KRAKOWIAKI LWOWSKIE.

(Przewodnik lwowski).

1.
Kiedy staniesz w Lwowie, a groszy masz wiele,
Możesz, jak w owocach — przebieierać hotele!
Ale lepiej wybrać — gdy zmęczone ciało,
Gdzie dobra obsługa, a owadów mało!

2.
Cheesz jeść z apetytem, — idź pod „trzy korony.“
A jeśli semita, — patrzaj, gdzie są „dzwony!“
Jeżeli kieszona — nikłów mało chowa,
Patrzaj, gdzie się mieści — „kuchienka ludowa!“

3.
Piwo okocimskie — wyrób Jana Goetza,
Nie tylko krajowe, — lecz zdrowie podnieca!
Wolisz lampkę wina, — idź do Stadmüllera,
Nie połajisz grosza — chociaż byłbyś sknera...

4.
Potrzeba zegarka, — kup u Grabńskiego,
A butów nie schodzisz — od Arbaszewskiego!
Papier najpyszniejszy — z fabryki Kargera,
Litografie znane, — skrzetnego Plutera!

5.
Kiedy świat pałacy, — żywot nikły, krótki,
Bierz Niemojowskiego — nieklejone tutki!
Tytoń do wyboru — ma każda trafika
Ubory w zakładzie — pana Bednarczyka.

6.
Z pasztetów, buljonów — to Solkowski słynie,
Obok Kazimiera, — co mieszka w Japszynie.
Je twbie, bławaty, — sklepy nad sklepami
Michalski, Facyński — służą powozami.

7.
Pieczywo Hessa, Czyżeka, Bieleckiego,
Śniadanie u kupca zjadaj, „korzennego“ —
Dostaniesz tam wszystko — od szczołki do sadła,
Pierników Czyńskiego, — sybirskiego jadła!

8.
Dzienników jest wiele, — brakuje dziennika,
Lepiej kupić skrzypce — w składzie Kapralika!
A kiedy deszcz pada, — zaćmienie jest słońca,
Siadaj w ciepłym kącie, — czytaj „Iskrę“, „Gonia“

9.
Był przed laty „Szezutek“, — dzisiaj cicho żyje,
Stracił Onufrego, — w kąciuku się kryje!
Jest i „Smigus“ głośny, — sztuka dzisiaj kusa,
Wyczerpał Balsameia, — bieda u „Smigusa“!

10.
Zmarłychwstał „Zagłoba“, chodzi w swej osobie,
Ma dowiepy żywe, — ma także i w grobie...
Cheesz się więc zabawić, — poruszyc zmarłego,
Bierz się do „Kurjerka“ — tego „Wesołego!“

11.
Cheesz się rozweselić — i posilić duszę,
To ci bracie teatr — już poradzić muszę!
Idź, patrz, słuchaj — no, i kap się cały!...
Żyzio jest dyrektor dzielný — chociaż mały.

12.
Zamieszkiwać w Rzymie, — niewiedzieć papięza,
To i podróż cała, — niewarta halera!
Tak samo we Lwowie — z wieczora, czy rana,
Cheesz poznać trybuna, — szukaj Jegermana!